

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2013r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Cezary Olszewski

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2013 roku w Suwałkach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **Banku (...) S.A. w K.**

przeciwko M. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda Banku (...) S.A. w K.

od wyroku Sądu Rejonowego w Elku

z dnia 22 listopada 2012r., sygn. akt I C 429/12

oddala apelację.

Sygn. Akt: I. Ca. 35/13

UZASADNIENIE

Powód Bank (...) S.A. w K. wystąpił o wydanie nakazu zapłaty, w którym M. B. będzie nakazana zapłata kwoty 3.665,23 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia 15 lutego 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 46,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podał, że dnia 16 września 2008 roku pozwana M. B. zawarła z (...) Bank S.A. umowę kredytu, poprzednikiem prawnym powoda. Jako że kredyt nie został spłacony skierowano do pozwanej pisemne wezwania do zapłaty dnia 27 grudnia 2011 roku. Dnia 14 lutego 2012 roku powód wystawił wyciąg z ksiąg banku. Zgodnie z powyższym wyciągiem na wymagalne zadłużenie pozwanej składają się: niespłacony kredyt w kwocie 2.000,00 zł, umowne odsetki kapitałowe w kwocie 235,48 zł, odsetki za zwłokę naliczane zgodnie z § 7.6 umowy kredytowej za okres od dnia 23 kwietnia 2009 r. do dnia 14 lutego 2012 r. w kwocie 1.193,45 zł, opłaty w kwocie 150,00 zł i ubezpieczenie 86,30 zł- co daje łącznie (...)23 zł.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt: VI Nc-e 272550/12 dnia 14 marca 2012 r., uwzględniono powództwo.

Sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty wniosła pozwana M. B., domagając się oddalenia powództwa. Podniosła przy tym zarzut przedawnienia.

Wyrokiem z dnia 22 listopada 2012 r. w sprawie o sygn. akt: I. C. 429/12 Sąd Rejonowy w Elku oddalił powództwo.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i prawne:

Dnia 16 września 2008 r. pozwana M. B. zawarła z (...) Bank S.A. w G. umowę o kartę kredytową Makro w trybie ustawy o elektronicznych instrumentach płatniczych o limicie nie większym niż 2.000,00 zł. Dnia 31 grudnia 2009 r. został dokonany wpis do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...) prowadzony przez Sąd Rejonowy dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie – Wydział XI Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, o połączeniu przez przejęcie (...) Banku S.A. siedzibą w G. z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K.. W następstwie tego powód stał się następcą prawnym (...) Bank S.A., przy czym nie poinformował o tym fakcie pozwanej.

Odnosząc się do treści § 6 przedmiotowej umowy o kartę kredytową Makro, spłata zadłużenia winna nastąpić na dzień sporządzania zestawień transakcji, tj. 15 dzień kalendarzowy każdego miesiąca. Z kolei posiadacz karty zobowiązany jest w każdym miesiącu dokonywać spłaty zadłużenia w wysokości nie mniejszej niż podana w zestawieniu transakcji tj., minimalnej spłaty. Z dokumentów złożonych do akt sprawy wynika, że pozwana nie spłaciła żadnej minimalnej spłaty. W przypadku więc, kiedy posiadacz karty nie dokona, w pełnej wysokości, kolejnych trzech minimalnych wymaganych miesięcznych spłat w terminie, wówczas warunki transakcji i spłata zadłużenia powstałego z tytułu dokonanych transakcji bezgotówkowych ulegną zmianie na warunki ustalone dla Transakcji Bezgotówkowych (minimalne spłaty) określone w ust. 2 pkt 2) oraz § 3 ust. 1 w/w umowy. Nowe warunki będą obowiązywały od dnia następującego po trzecim terminie spłaty, w którym nie została dokonana pełna spłata minimalnej wymaganej miesięcznej spłaty. W tym kontekście Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że brak jest dowodów by pozwany dokonał zmiany warunków spłaty.

Przywołując treść § 7 umowy Sąd Rejonowy wskazał, że bank może wypowiedzieć umowę jeśli posiadacz karty nie zapłaci w, pełnych minimalnych wymaganych miesięcznych spłat, za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim pisemnym: wezwaniu posiadacza karty do zapłaty zaległych kwot w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. Bank jednak zgodnie z dyspozycją tego unormowania nie skorzystał z możliwości wypowiedzenia tej umowy.

Z dokumentacji przedłożonej przez pozwanego (historii transakcji) wynika, że 116 kart wystawionych było na nazwisko pozwanej, w tym 96 zestawień transakcji, niektóre wydrukowano podwójnie, a nadto 6 zestawów transakcji wystawionych na nazwisko M XVI M XVI zam. w B., wszystkie wystawione nie 15 każdego miesiąca zgodnie z zawartą umową, lecz 21 każdego miesiąca. Na wydrukach tych brak nazwy banku wystawiającego te dokumenty i podpisu osoby upoważnionej.

Sąd Rejonowy odnosząc się do treści art. 6 ustawy z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych wskazał, iż roszczenia z tytułu umowy o elektroniczny instrument płatniczy przedawniają się z upływem 2 lat. Ustawa ta wprowadza przepisem szczególnym, o jakim mowa w art. 118 k.c., odmienny termin przedawnienia, który będzie dotyczył wszystkich roszczeń związanych z umową o elektronicznym instrumencie płatniczym.

Przywołując wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r. w sprawie I. CSK 243/08 wskazał, że jeżeli posiadacz karty kredytowej wydanej przez wystawcę na podstawie umowy zawartej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych środkach płatniczych zaprzestał wpłacania minimalnej kwoty zadłużenia podawanej każdorazowo w doręczanych mu wyciągach bankowych, bieg dwuletniego terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę tych kwot rozpoczyna się z upływem dnia wskazanego w wyciągu jako termin zapłaty kwoty minimalnej, nie zaś dopiero po wyczerpaniu limitu kredytu, ustalonego w umowie.

Sąd Rejonowy wskazał, że niewywiązywanie się z nałożonych przez ustawę lub umowę obowiązków jest okolicznością stanowiącą punkt wyjścia przy ocenie odpowiedzialności stron takiej umowy za wyrządzoną szkodę. W świetle uregulowań przyjętych w ustawie o elektronicznych instrumentach płatniczych wydawca karty zobowiązany jest do zapłaty każdego rachunku wystawionego przez akceptanta, tj. sprzedawcę lub usługodawcę będącego uczestnikiem rozliczenia za pomocą karty płatniczej w związku z zakupem dokonany przez posiadacza karty płatniczej. Do

zapłaty za rachunki posiadacza karty dochodzi więc ze środków wydawcy karty, zależnie zaś od rodzaju karty płatniczej (debetowa, kredytowa lub typu charge), transfer środków posiadacza odbywa się natychmiast lub jest odroczony w czasie. Przyjmując, że pozwany był posiadaczem karty kredytowej, posługiwanie się przez niego taką kartą następowało będzie bez angażowania własnych środków.

Zważywszy, że wydawcami kart płatniczych nie są wyłącznie banki, nie kwalifikuje się do zapłaty z własnych środków wydawcy jako udzielenia kredytu w rozumieniu art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe, lecz jako odroczenie terminu płatności, a więc tzw. kredyt kupiecki, będący jedną z form kredytu w znaczeniu ekonomicznym. Strona powodowa jako bank - wydawca karty mogła udzielić kredytu pozwanej jako posiadaczowi karty. Byłby to wtedy kredyt rewalwingowy (odnawialny) charakteryzujący się tym, że kredytobiorca może likwidować dotychczasowe zadłużenie, korzystając z kredytu określonego przez limit, bez konieczności podpisywania dodatkowych umów. Strona powodowa określiła limit kredytowy do kwoty 2.000,00 zł, natomiast pozwana zobowiązała się do wpłacania na rachunek związany z wydaną kartą kredytową co najmniej minimalnej kwoty zadłużenia w terminach określonych w wyciągach bankowych, które miały być wystawiane do 15 każdego miesiąca. Gdyby więc pozwana wpłacała tylko kwoty minimalne, takie zachowanie należałoby ocenić jako zgodne z umową, wymagalność pozostałego zadłużenia (ponad uiszczone kwoty minimalne) należałoby zatem wiązać dopiero z upływem dnia, w którym limit kredytu został osiągnięty, wcześniej bowiem strona powodowa nie mogła żądać spełnienia tego świadczenia. Nie była też zainteresowana, aby pozwana spłacała dług w całości, skoro od niespłaconej części kredytu (ponad minimalne kwoty) pobierała odsetki umowne.

Inaczej należy ocenić sytuację, w której przyznany pozwanej limit kredytu był wykorzystywany przy jednoczesnym niewpłacaniu kwot minimalnych, a zatem z naruszeniem przyjętego zobowiązania. W takiej sytuacji wymagalność roszczenia z tytułu zadłużenia ponad kwoty minimalne podawane w wyciągach należałoby ustalić przy uwzględnieniu uregulowania przyjętego w art. 120 § 1 zdanie drugie k.c., zgodnie z którym, jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Sąd Rejonowy wskazał, że pierwsze zestawienie transakcji zostało wystawione dnia 21 października 2008 r., pierwsza wymagalna rata wynosiła 112,00 zł, drugie zestawienie wystawiono dnia 21 listopada 2008 r. z minimalną spłatą w kwocie 345,46 zł, trzecie zestawienie transakcji wystawiono dnia 21 grudnia 2008 r. z kwotą minimalną do spłaty- 547,17 zł. Po nie zapłaceniu tych kwot bank miał możliwość wypowiedzenia umowy, jeśli posiadacz karty nie zapłacił pełnych minimalnych wymaganych miesięcznych spłat, za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim pisemnym wezwaniu posiadacza karty do zapłaty zaległych kwot w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. W tych warunkach Sąd Rejonowy przyjął, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód Bank (...) S.A. w K., zarzucając Sądowi I instancji niewłaściwe zastosowanie art. 118 k.c. w zw. z art. 6 ustawy o elektronicznych instrumentach płatniczych poprzez przyjęcie, że dochodzone roszczenie powoda uległo przedawnieniu.

Wskazując na powyższe, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 3.665,23 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP naliczanymi od dnia 15 lutego 2012 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia – przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację strony powodowej uznać należy za niezasadną.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie i na podstawie tych ustaleń wywiódł słuszne wnioski, które legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia, ustalenia te Sąd Odwoławczy uznaje za własne. Także wywód prawny dokonany przez Sąd Rejonowy jest trafny.

W pierwszej kolejności należy zgodzić się ze skarżącym, iż umowa o kartę kredytową nie jest typową umową sporządzoną jedynie w oparciu o przepisy ustawy o elektronicznych instrumentach płatniczych. Zauważyć bowiem należy, że jest to umowa obok umowy o instrument pieniądza elektronicznego ((...)) drugą z nazwanych umów o konkretny (...) oraz trzecią obok wspomnianej umowy o (...), oraz umowy o usługi bankowości elektronicznej umową nazwaną pojawiającą się w ustawie [J. P., Kilka uwag o ustawie o elektronicznych instrumentach płatniczych, "Prawo Bankowe" 2003, nr 1, s. 56]. Ustawodawca skonstruował ją jako umowę wzajemną, odpłatną, jednostronnie kwalifikowaną. Jak wynika z przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe, w szczególności art. 4 pkt 4, mówiąc o karcie płatniczej należy rozumieć ją w kontekście ustawy z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych (Dz. U. z 2012 r. poz. 1232). Oznacza to, że do umowy o kartę kredytową należy stosować przepisy ustawy o elektronicznych instrumentach płatniczych, w tym też przepis art. 6, który mówi o terminie przedawnienia roszczeń z tytułu umowy o elektroniczny instrument płatniczy.

Podkreślić również należy, że wskazane w art. 118 k.c. terminy (3 i 10 lat) mają charakter ogólny. A zatem według ogólnej zasady termin przedawnienia roszczenia banku wobec osoby niebędącej przedsiębiorcą wynosi trzy lata. Podkreślić jednak należy, że znajdują one zastosowanie tylko wtedy, jeśli przepis szczególny nie wprowadza innego terminu przedawnienia. A zatem odmienne niż określone w art. 118 k.c. terminy przedawnienia występują m.in. w sytuacji określonej w art. 541 k.c. (termin roczny), w art. 554 k.c. (termin dwuletni), w art. 981 k.c. (termin pięcioletni), w art. 848 i 722 k.c. (termin sześciomiesięczny), w art. 390 § 3 k.c., art. 851 k.c., art. 981 k.c., art. 1007 k.c. i w wielu innych przepisach kodeksu cywilnego. Takim przepisem *lex specialis*, w analizowanej sprawie, jest też art. 6 ustawy z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych.

W tych warunkach nie można podzielić stanowiska skarżącego, iż termin przedawnienia roszczeń z tytułu umowy o elektroniczny instrument płatniczy wynosi 3 lata. Zauważyć bowiem należy, że przepis art. 6 ustawy z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych przewiduje termin dwuletni, który obowiązuje obie strony umowy o kartę kredytową – zatem nie ma znaczenia, czy po którejkolwiek stronie występuje przedsiębiorca czy też konsument. Termin dwuletni obowiązuje wszystkie podmioty, które zawarły umowę, czyli wystawcę i posiadacza karty płatniczej. Ustawa nie przewiduje żadnych wyjątków od tej zasady.

Należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że z historii zestawienia transakcji wynika, że pozwana nie spłacała minimalnych miesięcznych rat kredytu przez okres 3 miesięcy, poczynając od października 2008 r. W tej sytuacji bank (poprzednik prawny pozwanego) miał możliwość wypowiedzenia umowy, o czym mowa w § 7 ust. 1 pkt 2 umowy o kartę kredytową. Tymczasem poprzednik prawny pozwanego, ani też sam pozwany nie podjęli żadnej czynności, która mogłaby wpłynąć na bieg terminu przedawnienia, np. nie wezwali pozwanej do zapłaty zaległych kwot. Stąd też uznać należy, że roszczenie pozwanego z tytułu umowy o elektroniczny instrument płatniczy uległo przedawnieniu.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 505¹³ § 2 k.p.c.